

*Odpis pisma otrzymanego
od pól. dypl. Hrusziew u da 11. I. 42*

NOTATKA W SPRAWIE KAZIMIRSKIEGO.

Uruchomienie placówki PAT'a w Nowym Yorku i sprzyste jej działanie uzależnione jest w znacznym stopniu od znalezienia odpowiedniego redaktora, który byłby doświadczonym technikiem agencyjno-prasowym. Ludzi takich jest bardzo mało. W Nowym Yorku jest jednak taki człowiek, którego można by od razu zaprzac do pracy. Jest nim porucznik Janusz Kazimirski przechodzący staz w O.II. u Pulk. Sadowskiego. Kazimirski jest zawodowym dziennikarzem agencyjnym, który pracował w PAT w Warszawie najpierw jako stenograf przy odbiorze materiału z zagranicy, potem jako pomocnik redaktora, a następnie mianowany został do Pragi jako zastępca korespondenta. 1 października 1939 Kazimirski objąć miał stanowisko mojego pomocnika w Londynie, ale temu przeszkodziła wojna. Kazimirski był bardzo obiecującym młodym dziennikarzem w PAT. z wielkim zapalem do pracy i doskonale wyrobiony technicznie. Poza nim nie widzę nikogo, kto by mógł na miejscu ten ważny dział w pracy placówki PAT poprowadzić z znajomością przedmiotu. Kazimirski doskonale zna język angielski, jest towarzysko wyrobiony i z łatwością nawiąże oraz utrzyma kontakty prasowe. Byłoby rzeczą pożądaną, aby mógł on zostać przydzielony dla pracy w PAT natychmiast, aby ze mną w ciągu 2-3 tygodni uruchomić techniczną stronę serwisu, za nim ja odjadę z powrotem do Londynu.

Nowy York, 8 stycznia 1943.

(Dr. Stefan Litauer)

././.

Odpis pisma otrzymanego od Ppłk Dypl. Ilińskiego w dniu 11.I.1943.

NOTATKA W SPRAWIE KAZIMIERSKIEGO.

Uruchomienie placówki PAT'a w Nowym Jorku i sprężyste jej działanie uzależnione jest w znacznym stopniu od znalezienia odpowiedniego redaktora, który byłby doświadczonym technikiem agencyjno-prasowym. Ludzi takich jest bardzo mało. W Nowym Jorku jest jednak taki człowiek, którego możnaby od razu zaprząć do pracy. Jest nim porucznik Janusz Kazimierski, przechodzący staż w O.II.u Pułk. Sadowskiego. Kazimierski jest zawodowym dziennikarzem agencyjnym, który pracował w PAT w Warszawie najpierw jako stenograf przy odbiorze materiału z zagranicy, potem jako pomocnik redaktora, a następnie mianowany został do Pragi jako zastępca korespondenta. 1 października 1939 Kazimierski miał objąć stanowisko mojego pomocnika w Londynie, ale temu przeszkodziła wojna. Kazimierski był bardzo obiecującym młodym dziennikarzem w PAT, z wielkim zapałem do pracy i doskonale wyrobionym technicznie. Poza nim nie widzę nikogo, kto by mógł na miejscu ten ważny dział pracy placówki PAT poprowadzić ze znajomością przedmiotu. Kazimierski zna doskonale język angielski, jest towarzysko wyrobiony i z łatwością nawiąże oraz utrzyma kontakty prasowe. Byłoby rzeczą pożądaną, aby mógł on zostać przydzielony dla pracy w PAT natychmiast, aby ze mną w ciągu 2-3 tygodni uruchomić techniczną stronę serwisu, zanim ja odjadę z powrotem do Londynu.

Nowy Jork, 8 stycznia 1943.

/-/ Dr. Stefan Litauer.

./.

Odkomenderuję Por. Kazimierskiego z biura Półk. Sadowskiego do P.I.C. w Nowym Jorku, z tym, że jego sytuacja nowa będzie w najbliższym czasie ustalona. Prawo noszenia munduru zastrzegam p. Kazimierskiemu już obecnie.

/-/Sikorski.

10/I.1943.

P. Stamirowskiego na miejsce p. Junoszy w Chicago.

/-/Sikorski.